

Samorządy nadmorskie nie chcą elektrowni atomowej

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: poniedziałek, 12, sierpień 2013 00:00

Jarosław Komża

Odśłony: 1415

Gminy: Biesiekierz, Karlino, Tychowo, Manowo, Będzino, Koszalin, Łeba i Mielno są przeciwne budowie elektrowni atomowej w nadmorskiej wsi Gąski (gmina Mielno). Podpisały list intencyjny w tej sprawie. Mają zamiar wspólnie prowadzić kampanię przeciwko budowie elektrowni atomowej w Gąskach.

Wójt Mielna Olga Roszak-Peżala mówi, że list dotyczy rozszerzenia sojuszu działającego przeciwko tej inwestycji na tereny dalszych gmin, które będą chciały wspierać protest. Jest też w planach przygotowanie pism do premiera i prezydenta w tej sprawie. Jednym z popierających samorządów miał być także samorząd koszaliński. Ale, jak uważają regionalni dziennikarze, deklaracja Koszalina byłaby wręcz sensacją, bo tu jednak w samorządowych kularach elektrowni daje się zielone światło. Prezydenta tego miasta nie było na spotkaniu ze względu na urlop.

Gmina Mielno odwołała się do ministra transportu od decyzji wojewody zachodniopomorskiego zezwalającej na prowadzenie badań środowiskowych dla lokalizacji elektrowni jądrowej w Gąskach, opóźniając tym samym procedurę administracyjną. Ale jak na razie spółka PGE EJ1 nie zrezygnowała z planów lokalizacyjnych, mimo apeli samorządu Mielna. Spółka nadal prowadzi kampanię promocyjną, do gminy co rusz docierają ankieterzy, których badania mają konkretny cel - podważyć wynik gminnego referendum, w którym przeciw budowie elektrowni wypowiedziało się 94 proc. głosujących.

- My zdania nie zmieniamy. Nie chcemy tu elektrowni jądrowej. Pokazaliśmy to w referendum. Nie możemy pozwolić, by ten region turystycznie umarł. Dlatego musimy działać razem. - dodaje pani wójt Mielna.

Źródło: forslal.pl, strefabiznesu.gp24.pl